

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie dotyczącej zarządzenia z 8 lutego 2022 r. Ministra Sprawiedliwości o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego z wniosku SSR X. Y.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

w dniu 19 lutego 2025 r. na posiedzeniu niejawnym,

w przedmiocie dopuszczalności wniosku o zbadanie w trybie art. 29 § 5, 6 i nast.

ustawy o Sądzie Najwyższym spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności

SSN Marii Szczepaniec w sprawie I ZZ 10/22

na podstawie art. 29 §10 ustawy o Sądzie Najwyższym

odrzuca wniosek

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29 grudnia 2024 r. r SSR X. Y. złożyła wniosek o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Marię Szczepaniec. Wniosek ten został złożony w sprawie zawisłej przez Izbą Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego (sygn. akt I ZZ 10/22). Sprawa związana jest z zarządzeniem z 8 lutego 2022 ([...]) Ministra Sprawiedliwości o zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego.

W uzasadnieniu wniosku o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Marię Szczepaniec wnioskodawczyni wskazała, że ww. Sędzia została powołana do Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze, na podstawie rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa powołanej

w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz.3) i powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz międzynarodowych trybunałów uznać należy, że nie spełnia ona wymogów niezawisłości i bezstronności. Wnioskodawczyni wskazała także, że okolicznością uzasadniającą złożenie przedmiotowego wniosku może być fakt negatywnego rozpoznania przez SSN Marię Szczepaniec wniosków o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego, złożonych w sprawie, w której wnioskodawczyni była podsądną - co także może stanowić o braku bezstronności Sędzi przy rozpoznawaniu sprawy I ZZ 10/22.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 29 § 5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym – dalej uSN (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 622) dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym wymogów niezawisłości i bezstronności, z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, na wniosek strony lub uczestnika postępowania przed Sądem Najwyższym, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy.

Wniosek o stwierdzenie powołanych w ustawie o Sądzie Najwyższym przesłanek powinien być złożony wobec sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym, wyznaczonego do składu rozpoznającego: środek zaskarżenia, sprawę dyscyplinarną, sprawę o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub tymczasowe aresztowanie sędziów, asesorów sądowych, prokuratorów i asesorów prokuratury, sprawę z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dotyczącą sędziego Sądu Najwyższego oraz sprawę z zakresu przeniesienia sędziego Sądu Najwyższego w stan spoczynku (art. 29 § 6). Poza tym, wniosek z art. 29 § 5 powinien

zostać złożony w terminie tygodnia od dnia zawiadomienia uprawnionego do złożenia wniosku o składzie rozpoznającym sprawę.

Wniosek powinien również spełniać wymogi, o których mowa w art. 29 § 9 ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. wymogi przewidziane dla pisma procesowego, a także zawierać żądanie stwierdzenia, że w danej sprawie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 29 § 5 oraz powoływać okoliczności uzasadniające żądanie wraz z dowodami na ich poparcie. Niespełnienie wskazanych wymogów formalnych skutkuje odrzuceniem wniosku z art. 29 § 5 bez wezwania do usunięcia braków formalnych (art. 29 § 9 pkt 1 i 2 w zw. z art. 29 § 10 zdanie pierwsze ustawy o Sądzie Najwyższym). Odrzuceniu podlega również wniosek złożony po upływie terminu albo z innych przyczyn niedopuszczalny (np. wniesiony przez podmiot inny niż wynika to z art. 29 § 7 uSN).

W niniejszej sprawie, wniosek z 29 grudnia 2024 r. nie spełnia wymagań formalnych, o których mowa w art. 29 § 9 pkt 2 powołanej ustawy. Jak już wcześniej sygnalizowano, wniosek powinien zawierać przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie wraz z dowodami na ich poparcie. W ramach tych okoliczności wnioskodawca powinien wskazać okoliczności związane z powołaniem sędziego, jego postępowaniem po powołaniu, a także wpływ związanego z tym naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności na wynik konkretnej, rozpoznawanej przez sędziego sprawy - z uwzględnieniem jej charakteru.

Wniosek SSR X. Y., o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Marię Szczepaniec powyższych wymagań formalnych w sposób oczywisty nie spełnia. Nie zawiera on bowiem żadnych okoliczności uzasadniających żądanie stwierdzenia, że wobec wskazanego sędziego zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 29 ust. 5 ustawy.

Wnioskodawczyni argumentując zasadność swojego wniosku powołuje się wyłącznie na okoliczności towarzyszące powołaniu SSN Marii Szczepaniec, a wniosek w głównej mierze oparty jest na przytaczaniu wybiórczych orzeczeń sądów krajowych i międzynarodowych trybunałów, takich jak: m.in. uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego – Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA 1-4110-1/20), uchwała składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. (sygn. akt I KZP 2/22) czy wyroki europejskich trybunałów (ETPCz czy TSUE). Wnioskodawczynie w ocenianym wniosku wskazuje także, że SSN Maria Szczepaniec wydała rozstrzygnięcie w przedmiocie odmowy uwzględnienia wniosków o wyłączenie Sędziów Sądu Najwyższego, która to rozpoznawana była jako sprawa incydentalna w postępowaniu, w którym podsądną była wnioskodawczynie. To zdaniem autorki wniosku przesądza o przejawiającym się wobec SSN Marii Szczepaniec braku bezstronności i niezawisłości w sprawie zawisłej przed Izbą Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, w którego składzie zasiada SSN Maria Szczepaniec.

Uznać zatem należy, że wniosek SSR X. Y. w sprawie I ZZ 10/22 w sposób oczywisty nie czyni zadość wymaganiom ustawowym. Wprawdzie próbuje ona wskazywać na okoliczności towarzyszące powołaniu SSN Marii Szczepaniec oraz wskazuje na fakt rozstrzygania kwestii incydentalnej w jednej ze spraw wnioskodawczynie, ale przywoływane okoliczności mają charakter ogólny i w żadnej mierze nie wskazują na argumentację indywidualizującą zasadność złożonego wniosku. Ponadto, wskazany przez wnioskodawczynię fakt rozstrzygania wniosku o wyłączenie sędziów SN mieści się w zakresie władzy sędziowskiej i nie może stanowić argumentacji przemawiającej za zasadnością złożonego wniosku.

Wnioskodawczynie nie sprostowała też obowiązkowi przedstawienia okoliczności postępowania SSN Marii Szczepaniec już po jej powołaniu (poza okolicznością wskazaną wyżej), które mogą wywoływać uzasadnione wątpliwości co do spełnienia przezeń wymagań niezawisłości i bezstronności w sprawie I ZZ 10/22.

Braki te, zgodnie z art. 29 § 10 zd. 1 uSN, stanowią podstawę do odrzucenia wniosku.

Mimo niespełnienia przez wnioskodawczynię w niniejszej sprawie wymogów formalnych, Sąd Najwyższy uznał za konieczne odniesienie się do kilku kluczowych pod względem ustrojowych kwestii, które zostały przez wnioskodawcę poruszone.

Po pierwsze, na temat uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSAI-4110-1/20) Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się kilkakrotnie. W tej sytuacji zasadnym jest wspomnieć o postanowieniu z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt Kpt 1/20 (OTK-A 2020, nr 15), w

którym Trybunał Konstytucyjny nakazał wstrzymać stosowanie, od dnia jej wydania, uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. W szczególności oznacza to, że:

- 1) niedopuszczalne jest stosowanie art. 439 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 30) oraz art. 379 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w rozumieniu przyjętym w przedmiotowej uchwale;
- 2) kompetencja do orzekania przez sędziego powołanego na urząd przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej zgodnie z ustawą, o której mowa w pkt 1, w trybie uregulowanym tą ustawą, nie może być ograniczana;
- 3) orzeczenia wydane przez składy orzekające, w których zasiadali sędziowie wskazani w pkt 2, mają moc obowiązującą.

Następnie, postanowieniem rozstrzygającym spór kompetencyjny pomiędzy Sądem Najwyższym a Sejmem oraz pomiędzy Sądem Najwyższym a Prezydentem RP z dnia 21 kwietnia 2020 r. (sygn. akt Kpt 1/20, M.P. 2020, nr 379), Trybunał Konstytucyjny orzekł, że Sąd Najwyższy – również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego – nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego

w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Natomiast na podstawie art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta RP, którą wykonuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa osobiście, definitywnie, bez udziału i ingerencji Sądu Najwyższego.

Dodatkowo należy również mieć na uwadze wyrok z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 (OTK-A 2020, nr 61), w którym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7) jest niezgodna z:

- a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.);
- c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

W tym miejscu należy także przypomnieć o treści art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne. Wykładnia wskazanego przepisu nie powinna (nawet dla prawnika posiadającego przeciętną wiedzę prawniczą) pozostawiać żadnych wątpliwości.

Po drugie należy zaznaczyć, że argumentacja, która została zaprezentowana we wskazanej przez wnioskodawczynię uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. (I KZP 2/22), przybrała nieprawidłowy kierunek interpretacyjny. Świadczy o tym chociażby zaprezentowana wyżej linia orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego. W aktualnie obowiązującym porządku prawnym brak jest możliwości podważania ostatecznych wyroków Trybunału Konstytucyjnego. I nie zmienia tego faktu powołany w uchwale składu siedmiu sędziów (I KZP 2/22) wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 maja 2021 r., w sprawie Xero Flor przeciwko Polsce (skarga nr 4907/18), czy inne rozstrzygnięcia międzynarodowych trybunałów.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na argumentację jednego z członków składu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz), która została zaprezentowana w częściowo zgodnej i częściowo rozbieżnej opinii odrębnej sędziego Krzysztofa Wojtyczka do wspomnianego wyroku w sprawie Xero Flor przeciwko Polsce (skarga nr 4907/18). W opinii tej znajduje się stanowisko, które w sposób jednoznaczny wskazuje na to, że orzecznictwo ETPCz, dotyczące zastosowania art. 6 ust. 1 EKPC, w razie wyłączenia możliwości zastosowania wskazanego przepisu w kontroli konstytucyjności aktów normatywnych, wydaje się raczej regułą (stąd nieprawdziwym jest stwierdzenie *a contrario*, że istnieje

ugruntowana linia orzecznicza stanowiąca odmiennie). Zdaniem sędziego Wojtyczka, z którym należy się zgodzić, ETPCz w przedmiotowej sprawie nie zbadał w sposób dostateczny zakresu regulacji prawa krajowego, co prowadzi do swoistych błędów interpretacyjnych, które mogą uzasadniać błędną argumentację ETPCz, w odniesieniu do możliwości zastosowania art. 6 ust. 1 EKPC w zawisłej przed ETPCz sprawie (szczególną uwagę w tym zakresie należy zwrócić na akapity od 14.7. do 15.4. opinii: XERO FLOR w POLSCE sp. z o. o. v. POLAND - [Polish Translation] by the Polish Ministry of Justice (coe.int)).

Po trzecie, we wspomnianym wyżej wyroku ETPCz w sprawie Xero Flor przeciwko Polsce, powołano się na trójstopniowy test, który to został ustanowiony wyrokiem z dnia 1 grudnia 2020 r. (skarga nr 26374/18) Wielkiej Izby ETPCz w sprawie Astradsson przeciwko Islandii, na który to powołują się niektóre Polskie sądy krajowe. Wyrok ten był pierwszym rozstrzygnięciem strasburskim, w którym wymóg „sądu ustanowionego ustawą” zastosowano do procesu mianowania sędziów. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na złożenie aż trzech zdań odrębnych (łącznie sześciu sędziów), w których to sędziowie wskazują na możliwość jedynie wyjątkowego użycia art. 6 ust. 1 EKPC w kontekście mianowania sędziów (podejrzenia braku sędziego – o czym będzie mowa poniżej) i konieczności respektowania szerokiego marginesu ocen i decyzji państwa.

W pierwszej, częściowo zgodnej, częściowo rozbieżnej opinii sędziego Pinto De Albuquerque’a wskazano, że wyrok w sprawie Astradsson przeciwko Islandii powinien był ustanowić zasadę, że manipulowanie mianowaniem sędziego z naruszeniem odpowiednich kryteriów kwalifikacyjnych stanowi bezwzględną wadę proceduralną, której nie można naprawić ani przez upływ czasu, ani przez przyzwolenie oskarżonego. Analogiczne wnioski można wyciągnąć ze wspólnej, częściowo zgodnej, częściowo rozbieżnej opinii sędziów: O’leary’ego, Ravaraniego, Kucsko-Stadlmayera i Ilievskiego, w którym powołano się na orzecznictwo TSUE (m.in. Sprawy połączone C-585/18, C-624/18 i C-625/18 *A. K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz CP i DO przeciwko Sądowi Najwyższemu* (EU:C:2019:982)):

„W tym względzie i w odniesieniu do samych okoliczności, w jakich doszło do powołania członków Izby Dyscyplinarnej, należy na wstępie sprecyzować, że sam fakt, iż są oni powoływani przez Prezydenta RP, nie może powodować zależności owych członków od tego organu ani budzić wątpliwości co do ich bezstronności, jeżeli po powołaniu osoby te nie podlegają żadnej presji i nie otrzymują zaleceń podczas wykonywania swoich obowiązków (zob. podobnie wyrok z dnia 31 stycznia 2013 r., D. i A., C-175/11, EU:C:2013:45, pkt 99; a także orzeczenia ETPC: z dnia 28 czerwca 1984 r. w sprawie Campbell i Fell przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, CE:ECHR:1984:0628JUD000781977, § 79; z dnia 2 czerwca 2005 r. w sprawie Zolotas przeciwko Grecji, CE:ECHR:2005:0602JUD003824002, § 24, 25; z dnia 9 listopada 2006 r. w sprawie Sacilor Lormines przeciwko Francji, CE:ECHR:2006:1109JUD006541101, § 67; a także z dnia 18 października 2018 r. w sprawie Thiam przeciwko Francji, CE:ECHR:2018:1018JUD008001812, § 80 i przytoczone tam orzecznictwo).” – cyt. § 133 wskazanego wyżej wyroku TSUE.

Z powyższych wskazań wynika, że okoliczności towarzyszące powołaniu powinny być w głównej mierze postrzegane przez pryzmat spełnienia, przez daną osobę (o właściwych kwalifikacjach) wymogów formalnych, natomiast wątpliwości co do możliwości braku bezstronności (w dużym uproszczeniu) powinny być oceniane w czasie piastowania urzędu sędziego RP (czyt. po powołaniu).

Przechodząc zaś do wątku odnoszącego się do przeprowadzenia oceny niezawisłości i bezstronności w ww. opinii sędziowie wskazują, że podzielają stanowisko, zgodnie z którym błędy w procedurze mianowania na stanowiska sędziowskie mogą stwarzać silne domniemanie braku niezawisłości i obiektywnej bezstronności, niemniej jednak w tym względzie nie może i nie powinno być żadnego automatyzmu. W każdym przypadku należy ustalić, czy naruszenie wymogów prawnych w procedurze mianowania miało wpływ na niezawisłość i obiektywną bezstronność sędziego w procesie, którego rzetelność jest kwestionowana (warto porównać szczegółową argumentację zawartą we wskazanych opiniach do GUÐMUNDUR ANDRI ÁSTRÁÐSSON v. ICELAND - [Polish Translation] by the Polish Ministry of Justice (coe.int) oraz podobnie I. C. Kamiński [w:] *Konstytucja krajowa (prawo krajowe) jako przeszkoda w wykonaniu i uwzględnieniu*

orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – uwagi o wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 6/21, Europejski Przegląd Sądowy, sierpień 2022, str. 4-13).

Problem natury ustrojowej, z którym mamy aktualnie do czynienia w Polsce, wprowadził swoistego rodzaju dualizm prawny. Z jednej strony część środowiska sędziowskiego uzurpuje sobie prawo do oceniania dyskrecyjnej (konstytucyjnej prerogatywy) decyzji Prezydenta RP w zakresie powoływania sędziów RP, pomijając tym samym aktualnie obowiązujący porządek prawny w Polsce - posiłkując się w zastępstwie w sposób dowolny prawem europejskim. Z drugiej zaś strony, swoje działania motywują ochroną wartości konstytucyjnych, przy jednoczesnym pomijaniu, czy wręcz działaniu wbrew tymże konstytucyjnym zasadom prawnym.

Wracając jeszcze do samej uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. należy zaznaczyć, że do przedmiotowej uchwały zostało zgłoszonych aż sześć zdań odrębnych. W tym przedmiocie szczególną uwagę należy zwrócić na zdanie odrębne SSN Wiesława Kozielewicza, który w sposób klarowny, rzeczowy i poparty argumentacją prawną wskazuje na brak możliwości podważenia statusu sędziego:

„Odnosząc się do tej kwestii, uważam, iż to w postępowaniu prowadzonym w związku z odwołaniem od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydata do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, należy, w przypadku ich podniesienia, rozważyć i badać zarzuty czy ten konstytucyjny organ jest organem niezależnym, w rozumieniu o jakim mowa w pkt. 139 - 144 wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C – 585/18, C -624/18 i C – 625/18, A.K. i in. W przypadku zaś wydania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej postanowienia o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, nie może być ono poddane kontroli w jakimkolwiek postępowaniu toczącym się na podstawie procedur obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. Badanie ważności lub skuteczności postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego oraz wynikającego z niego stosunku ustrojowego łączącego

sędziego z Rzeczypospolitą Polską nie jest dopuszczalne w jakimkolwiek postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym. Nie jest też dopuszczalne ustalenie istnienia albo nieistnienia tego stosunku na drodze postępowania sądowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 16/19). Również w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, dominuje pogląd, że postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, jest aktem dyskrecjonalnym, mieszczącym się w zakresie osobistej prerogatywy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i nie podlega kontroli sądowej (por. np. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1874/12, z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt I OSK 857/17). Uważam, że powyższe nie wyklucza, w dwóch przypadkach, możliwości przyjęcia wadliwości aktu powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego. Po pierwsze, wówczas, gdy podczas rozpatrywania i oceny przez Krajową Radę Sądownictwa kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego doszło do popełnienia przestępstwa, ustalonego prawomocnym wyrokiem skazującym, które skutkowało podjęciem przez Krajową Radę Sądownictwa uchwały zawierającej wniosek o powołanie danego uczestnika powołania (kandydata) na sędziego (np. udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej członkowi KRS w zamian za głosowanie za danym kandydatem, czy podrobienia lub przerobienia uchwały KRS zawierającej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego).

Po drugie, gdy wykonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jego konstytucyjnej prerogatywy w zakresie powołania sędziego zostało uznane za delikt konstytucyjny i za którą to czynność Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej został prawomocnie skazany przez Trybunał Stanu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt IV KO 138/19)” (<http://www.sn.pl/aktualnosci/SiteAssets/Lists/Wydarzenia/AllItems/Zdanie%20odr%C4%99bne%20SSN%20Wies%C5%82aw%20Kozielewicz.pdf>).

Niezwykle istotną kwestią, o której należy wspomnieć, jest zachowanie konstytucyjnych gwarancji sprawowania (przez sędziów) wymiaru sprawiedliwości. Mowa tu o gwarancji nieusuwalności i niezależności. Tym samym nie ulega wątpliwości, że sama uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego

podważyła wskazane wyżej wartości, dokonując prawotwórczej wykładni przepisów procedury cywilnej i karnej. Zupełnie zapomina się o tym, że najważniejsze w procesie kształtowania szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości jest to, aby osoby powołane na urząd sędziego spełniały wymogi formalne, posiadali przymioty moralne, odpowiednią wiedzę i doświadczenie (kwalifikacje), a do tego, by potrafili wykonywać służbę sędziowską. W procesie powoływania sędziów w Polsce, Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: KRS) pełni rolę ekspercką. Rola ta kończy się zatem na nominacji i nie rozciąga się na powołanie na urząd sędziowski. W świetle Konstytucji RP, rola KRS w procesie powoływania sędziów nie jest równa roli Prezydenta RP. To on powołuje wskazaną osobę na urząd sędziego, dokonując tego na wniosek KRS, ale wniosek ten może nie zostać uwzględniony. Prezydent RP otrzymuje przecież wraz z wnioskiem o powołanie dokumentację postępowania w sprawie. Badając następnie prawidłowość postępowania nominacyjnego przed KRS, aktem powołania Prezydent RP kreuje stosunek służbowy tego sędziego (S. A. Szofet [w:] *Istota i fundament władzy sądowniczej. Mądrość pokoleń, czy potrzeba chwili?*, Głos Prawa 2020, nr 2 (6), poz. 32, str. 443-454).

Nie sposób jest pominąć faktu, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się na temat wadliwości ukształtowania procesu wyłaniania przed KRS kandydatów na sędziów – przed 2017 r. Nigdy jednak nie prowadziło to do sytuacji kwestionowania czy wadliwości aktów powołania sędziów, wydanych na podstawie określonych przepisów. Warto w tym kontekście przywołać fragment uzasadnienia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2007 r. (sygn. akt SK 43/06, OTK-A 2007, nr 10, poz. 130):

„Kryteria oceny kandydatów na sędziów stanowią materię o szczególnym znaczeniu z punktu widzenia realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do służby publicznej. Z tego względu podstawowe kryteria selekcji kandydatów powinny być określone w samej ustawie. Ustawodawca powinien przy tym preferować konkursowe procedury naboru do służby publicznej oparte na obiektywnych kryteriach zdefiniowanych przez ustawę. Należy ponadto podkreślić, że konsekwencje naruszenia Konstytucji przy stanowieniu prawa zależą m.in. od charakteru i wagi naruszenia prawa. Zastosowanie niekonstytucyjnego przepisu przez organy stosujące prawo nie musi prowadzić do wadliwości wszystkich aktów indywidualnych

wydanych na podstawie tego przepisu. W rozpoznawanej sprawie stwierdzona niekonstytucyjność dotyczy prawa obywatela do dostępu do służby publicznej. Nie doszło wszakże do powołania na stanowiska sędziowskie osób, które nie spełniałyby wymogów ustawowych. Osoby powołane na stanowiska sędziowskie mają wszystkie wymagane przez prawo kwalifikacje do zajmowania tych stanowisk. W tym kontekście stwierdzenie niekonstytucyjności art. 2 ust. 2 pkt 2 ustawy nie uzasadnia kwestionowania legalności aktów powołania sędziów wydanych po przeprowadzeniu postępowania przy zastosowaniu kryteriów oceny określonych na podstawie wymienionego przepisu. Za przedstawioną tutaj oceną skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przemawia również konieczność zapewnienia stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, a także zasada zaufania jednostki do państwa i prawa, nakazująca ochronę sytuacji prawnych osób powołanych na stanowiska sędziowskie na podstawie dotychczasowych przepisów”.

Tym samym, zgodnie z zaprezentowaną wyżej argumentacją, warto ponownie zaznaczyć, że na tle aktualnie obowiązujących przepisów prawa, oraz w świetle i w duchu orzecznictwa sądów krajowych i europejskich trybunałów, stosunek braku bezstronności sędziowskiej – w związku z wnioskiem o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności lub wniosku o wyłączenie sędziego z przyczyn towarzyszących wyłącznie jego powołaniu - może być uwzględniony jedynie przy wykazaniu zindywidualizowanych okoliczności (skierowanych w stosunku do konkretnej osoby), które mogą mieć wpływ, co do jego oceny w konkretnym postępowaniu. Wskazanie tych okoliczności (i przede wszystkim ich udowodnienie) spoczywa na stronie/wnioskodawcy, którzy taki wniosek składają. Jednakże konstytucyjne gwarancje nieusuwalności i niezależności sędziowskiej sprzeciwiają się temu, aby argumentację opierać wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu sędziego. Ocenie takiej powinno podlegać postępowanie danej osoby (z uwzględnieniem szczególnej ostrożności), już po rozpoczęciu piastowania urzędu sędziego. Oznacza to, że bezstronność sędziowska powiązana jest ściśle m.in. z działalnością orzecniczą, należytych wykonywaniu obowiązków służbowych (godnie i niezawisłe) oraz odpowiadaniu kwalifikacjom maturalnym i formalnym. Okoliczności towarzyszące powołaniu na urząd sędziowski nie powinny stanowić wyłącznej przesłanki do zastosowania instytucji tzw. testu niezawisłości

i bezstronności i wyłączenia. Koniecznym jest, aby wnioskodawca, w sposób dostateczny uprawdopodobnić, że zachowanie czy poglądy, czy nawet kwalifikacje danego sędziego, mogą mieć wpływ na brak bezstronności przy rozpoznawaniu konkretnej sprawy. Bezstronność jest synonimem obiektywizmu, braku uprzedzeń i neutralności wobec stron, a także niekierowania się przy rozstrzyganiu sprawy względami, które miałyby charakter inny niż merytoryczny. Przy ocenie, czy określona okoliczność może wywoływać wątpliwość, co do bezstronności sędziego, trzeba uwzględnić nie tylko punkt widzenia strony, lecz także to, czy powołana okoliczność może powodować taką wątpliwość z perspektywy obiektywnie i racjonalnie działającego obserwatora, czy chodzi o wątpliwość uzasadnioną. Bazowanie wyłącznie na kryterium subiektywnym, opartym o indywidualne przeświadczenie lub nawet przypuszczenie strony, mogłoby prowadzić do przekształcenia instytucji testu niezawisłości i bezstronności i instytucji wyłączenia sędziego w instrument służący odsuwaniu od postępowania sędziów, których strona/wnioskodawca uznaje za „niewłaściwych” przez pryzmat subiektywnego pojmowania własnych interesów, co stałoby w kolizji z celami tej gwarancji procesowej (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 17 września 2021 r., II CO 68/21, LEX nr 3272304).

Wypada także podkreślić, że wyroki ETPCz są adresowane do Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa. Ewentualne ustalenie skutków tych rozstrzygnięć w sferze konstytucyjnego statusu sędziego albo sądu polskiego, z uwagi na okoliczności, w jakich w świetle Konstytucji RP dokonywane jest powoływanie sędziów oraz niedopuszczalność przypisania sobie przez jakikolwiek organ władzy publicznej kompetencji oceny skuteczności aktów, z zakresu stosowania Konstytucji, w tym na podstawie art. 179 i 187, wymagałoby zmiany stanu prawnego nie tylko na poziomie ustawowym, lecz konstytucyjnym. W tym sensie rozstrzygnięcia zarówno TSUE, jak i ETPCz, mogą być w obowiązującym porządku konstytucyjnym traktowane wyłącznie jako sugestie skierowane do polskiego ustawodawcy. Nawet bowiem odpowiednia zmiana przepisów ustawowych nie mogłaby doprowadzić do skutecznego zakwestionowania statusu organów konstytucyjnych, tj. Trybunału Konstytucyjnego, Krajowej Rady Sądownictwa czy Sądu Najwyższego, ani czynności podejmowanych przez te organy, co do których

umocowanie wynika wprost z norm konstytucyjnych, zaś odpowiednie przepisy ustawowe stanowią jedynie ich konkretyzację.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 29 § 9 pkt 1 i 2, art. 29 § 10 zd. 1 i art. 29 § 4 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 429 § 1, 93 § 1, 98 § 1 i art. 30 § 1 i 2 *in principio* k.p.k., przy czym orzeczenie wydano w składzie jednoosobowym na podstawie art. 30 § 1 k.p.k. w zw. z art. 29 § 24 ustawy o Sądzie Najwyższym, gdyż podjęta decyzja procesowa nie stanowiła merytorycznego rozpoznania wniosku, o którym mowa w art. 29 § 15 powołanej ustawy.

[M. T.]

[r.g.]